

ODPORNOŚĆ SYSTEMU PANCYR NA ZAKŁÓCENIA POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

Zachodnie media coraz częściej wskazują, że przyczyną małej skuteczności systemów przeciwlotniczych Pancyr-S1 jest ich mała odporność na zakłócenia aktywne, jakie są stosowane przez izraelskie lotnictwo.

Dowodem na słabość układów przeciwzakłóceń w systemie Pancyr S1 ma być nalot izraelski na Syrię, przeprowadzony na początku tego tygodnia przy całkowitej bezczynności rosyjskich systemów raketowych S-400 Triumph. Okazało się, że na co najmniej osiem rakiet manewrujących Delilah odpalonych przez Izraelczyków całemu syryjskiemu systemowi obrony powietrznej udało się zneutralizować jedynie dwie.

Szczegółnej analizie poddano film wideo, jaki opublikowano m.in. na rosyjskim kanale Gallifreyan Technology. Wyraźnie widać na nim, że dwie rakiety podobno wystrzelone z wyrzutni Pancyr-S1 nie trafiają w cel i ulegają samolikwidacji. Doszło więc do podobnej sytuacji jak w styczniu 2019 r., gdy na jednym z filmów zarejestrowano zejście z wyrzutni syryjskich rakiet, a później ich niekontrolowany lot bez naprowadzania z ziemi.

Czytaj też: [System Pancyr upokorzony przez izraelskie lotnictwo](#)

Tym razem jednak uważa się, że zakłóceń nie stawiały izraelskie samoloty, ale same rakiety Deliah, które mając m.in. za zadanie zwalczanie stacji radiolokacyjnych, zostały wyposażone w integralne urządzenia zakłócające radary.

Takie wytłumaczenie nieskuteczności Pancyrów jest bardzo prawdopodobne biorąc pod uwagę wcześniejsze konflikty zbrojne, w którym Izrael kilkakrotnie przełamywał na Bliskim Wschodzie systemy przeciwlotnicze pochodzące ze Związku Radzieckiego i Rosji. Za każdym razem Izraelczycy byli o krok przed przeciwnikiem, stosując zarówno nowe systemy walki radioelektronicznej, jak i łącząc je z zupełnie nieznaną taktyką działania.

Tak było np. w czasie wojny Yom Kippur w 1973 roku, kiedy po raz pierwszy walczyły między sobą izraelskie i arabskie kutry raketowe. W czasie pierwszego starcia w nocy z 6 na 7 października 1973 roku pod Latakiją, wszystkie rakiety przeciwokrętowe P-15 wystrzelone z okrętów syryjskich (dwóch typu Komar i jednego typu Osa) zostały zmylone przez Izraelczyków, którzy w tym celu zastosowali systemy walki elektronicznej, odpowiednie manewry i śmigłowce.

Dzięki temu ich okręty typu Saar mogły podpłynąć bliżej i zatopić rakietami Gabriel oraz artylerią wszystkie trzy jednostki syryjskie (plus kuter torpedowy K-123 i trałowiec „Jarmuk”). Podobną taktykę Izraelczycy zastosowali w nocy z 8 na 9 października 1973 roku, kiedy cztery egipskie okręty typu Osa

zaatakowały sześć izraelskich okrętów rakietowych typu Saar koło miejscowości Baltim i Damietta. Egipcjanie utracili wtedy trzy swoje jednostki pływające. Z kolei w nocy z 10 na 11 października 1973 r. trzy kutry sił morskich Izraela zatopiły dwa kutry syryjskie typu Komar.

Drugim encyklopedycznym przykładem nowatorskiego działania izraelskich sił zbrojnych był pogrom syryjskich zestawów przeciwlotniczych Kub w dolinie Bekaa. W czasie wojny Yom Kippur Izraelczycy byli zaskoczeni pojawieniem się tych systemów, które obsługiwane w Syrii prawdopodobnie przez Rosjan zestrzeliły ponad dziesięć ich samolotów.

Zupełnie inaczej przebiegły działania w 1981 roku w czasie konfliktu w Libanie. Izraelczycy zaatakowali wtedy (9 czerwca 1982 roku) dwie rakietowe brygady przeciwlotnicze rozmieszczone w dolinie Bekaa. Realizując operację Arcaw 19 zrobili to najpierw niszcząc radary kierowania uzbrojeniem (zakłócając je a później niszcząc pociskami antyradarowymi), a następnie bez przeszkód rozstrzeliwując „ślepe” wyrzutnie z aż dziewiętnastu baterii.

Później Izraelczycy rozwijali swoje zdolności wprowadzając np. systemy bezzałogowe, systemy satelitarne, amunicję krążącą oraz rakiety manewrujące z aktywnymi systemami zakłócającymi. Łączą to wszystko z nową taktyką działania zapewniając sobie w ten sposób praktycznie pełne bezpieczeństwo – pomimo obecności w Syrii najnowszych, rosyjskich systemów przeciwlotniczych Pancyr-S1, S-300 i S-400. Specjaliści są praktycznie pewni, że w Izraelu już w tej chwili trwają prace nad sposobem przeciwdziałania systemom S-500.